

**Nowa sensacyjna porażka Hebda.**  
**Pierwszy dzień meczu tenisowego Praga—Lwów.**  
 Lwów, 13 września (Fk). W pierwszym dniu międzymiastowego turnieju tenisowego Lwów — Praga, rozegrane zostały dwie

gry pojedyncze panów, których przebieg, a poniekąd i wyniki stanowiły niespodziankę dla licznie zebranej publiczności. Niedopiszał w pierwszym rzędzie Hebda, który w spotkaniu z Małeczkiem, grał poniżej swej formy, wiele również pozostawiając do życzenia na punkcie stale zresztą u niego szwankującej kondycji i ambicji. Pierwszego seta wygrał Hebda, trzy następne pod rząd jednak oddał spokojnie i równomiernie grającemu Małeczкови, przerywając spotkanie w stosunku 6:2, 5:7, 3:6, 1:6. Niespodziewany przebieg miało również spotkanie Hecht — Wittmann, głównie na skutek dobrej dyspozycji Wittmanna, który mądrą i ambitną grą nadrobił różnicę poziomu, mimo wszystko dzielącą go od Hechta. Wittmann wygrał pierwszego seta w stosunku 6:2, w drugim prowadził już 3:1, poczem nieco wyczerpany oddał niełatwy Hechtowi, przerywając tego i następnego seta w stosunku 4:6, 1:6. Przy stanie tym spotkanie zostało z powodu ciemności przerwane i będzie w piątek doprowadzone do końca.

We czwartek odbędą się trzy gry, a to Mehrhantowa — Orzechowska, Hecht, Małeczek — Hebda, Wittmann i gra mieszana Mehrhantowa, Małeczek — Weleszczukowa, Hebda.

Turniej ten początkowo pomyślany, jako międzyklubowy na życzenie czechosłowackiego związku tenisowego, rozgrywany jest jako mecz międzymiastowy Lwów — Praha.

15.09

**W meczu tenisowym Praga—Lwów prowadzą Czechy 3:0.**  
 Lwów, 14 września. (Fk). W drugim dniu turnieju tenisowego Lwów — Praga odbyła się gra pojedyncza pań Mehrhantowa (Praga)—Orzechowska (Lwów) zakończona zwycięstwem Czechki 6:2, 6:3. Gra miała przebieg ciekawy i stała pod znakiem przewagi Mehrhantowej, która górowała pod względem szybkości, siły piłek i ich plasowania.

W grze podwójnej Hecht, Małeczek (Cs) — Hebda, Wittman (P) zwyciężyli Czechy 3:6, 6:4, 6:2, 6:2. Para polska grała pierwszego seta b. dobrze, również w drugim zdobyła się na parę efektownych i skutecznych zagrań, jednak zrażeni niepowodzeniem Wittman i Hebda zaczęli popełniać coraz więcej błędów, oddając ostatecznie dwa pozostałe sety bez większego oporu.

Gra mieszana Mehrhantowa, Małeczek — Weleszczukowa, Hebda została z powodu deszczu przerwana przy stanie 3:3.

Stan meczu Praga — Lwów brzmi po drugim dniu turnieju 3:0 na korzyść Pragi. W piątek odbędą się dwie gry pojedyncze Małeczek — Wittmann i Hecht — Hebda, nadto dokończenie gry mieszanej, oraz spotkania Hecht — Wittmann przerwanych przy stanie 2:6, 6:4, 6:1 dla Hechta.

16.09

**Wiadomości**  
 W ramach turnieju tenisowego Lwów — Praga odbyły się w czwartek spotkania następujące: W grze pojedynczej pań Mehrhantowa (Praga) pokonała Orzechowską 6:2, 6:3. W grze podwójnej zwyciężyła para polska Małeczek, Hecht parę lwowską Hebda, Wittmann 2:6, 6:3, 6:2, 6:1. W grze mieszanej grała pani Weleszczukowa z Hebda przeciw Mehrhantowej i Małeczкови. Spotkanie przerwano przy stanie 3:3 z powodu nagłego deszczu.

Turniej wziął zresztą niespodziewany obrót ponieważ został całkowicie przerwany.

Na mecz Czechosłowacja — Polska

**Mecz tenisowy Praga—Lwów 3:0.**  
 Spotkanie tenisistów Pragi i Lwowa rozpoczęło się od najbardziej bodaj dla Lwówian emocjonującego spotkania między Hebda a Małeczkiem. Hebda w spotkaniu tym zawiódł, grał bowiem na poziomie mistrza Polski tylko pierwszego seta. W drugim jeszcze walczył leżąc, w dwu ostatnich uległ bezapelacyjnie Małeczкови. Czech wygrał spotkanie 2:6, 7:5, 6:3, 6:1, zdobywając pierwszy punkt dla Pragi.

Lepiej wypadło spotkanie Wittmann z Hechtem, w którym Wittmann nie dopisywał jedynie na punkcie szybkości. Hecht prowadził w tym spotkaniu 2:6, 6:4, 6:1, przy stanie tym spotkanie zostało przerwane.

W drugim dniu rozgrywek Mehrhantowa pokonała Orzechowską 6:2, 6:3, górując pod względem szybkości, siły piłek i umiejętności plasowania.

Rozegrany dnia następnego double Hecht, Małeczek — Hebda, Wittmann nie oznaczał pozycji z góry straconej. Para polska w pierwszym secie grała wręcz doskonale, uzasadniając w całej pełni słuszność jej połączenia. Przebieg i wynik tego seta — 6:3 na korzyść Lwowa, karał się liczyć z niespodzianką, jednak już w drugim secie Hebda coraz bardziej zaczął zawodzić nerwowo, niepotrzebnie nadto wytrącając z równowagi Wittmanna. Prośbę Czechów 5:2 udało się parze lwowskiej wkrótce zmniejszyć na 5:4, przyczem w następnej grze mieli już 10:9 na swoją korzyść. Ctery błędy pod rząd jednak umożliwiły Czechom wygranę seta, a w ślad za tem i spotkania. W pozostałych dwóch setach bowiem para polska odgrywała już b. słabą rolę, tem bardziej zato widocznie się doskonale zgrała i pełnia pomocy i Hebda i Małeczka. Wynik spotkania opiewał 3:6, 5:4, 6:2, 6:2 na korzyść Pragi.

Jako następną odbyła się gra pojedyncza pań Mehrhantowa—Orzechowska. Lwowska dorównywała swej partnerce co najwyżej pod względem siły uderzenia, udepowala jej natomiast na punkcie pewności, szybkości i obrotności i zgodnie z przewidywaniami, przegrała. Wynik 6:2, 6:3 dla Mehrhantowej.

Obok spotkania Hecht—Wittmann, nie doprowadzono również do końca gry mieszanej Mehrhantowa, Małeczek — Weleszczukowa, Hebda. Przy stanie 3:3 gra z powodu deszczu została przerwana. Z tej samej przyczyny nie doszło do skutku zapowiedziane na piątek dwie gry pojedyncze panów Małeczek — Wittman i Hecht—Hebda, wobec czego turniej zakończono przy stanie 3:0 dla Pragi, który to wynik jest wiernym wykładnikiem przewagi Czechów.